

IDŹ DO:

- ▶ Spis treści
- ▶ Przykładowy rozdział

KATALOG KSIĄŻEK:

- ▶ Katalog online
- ▶ Bestsellery
- ▶ Nowe książki
- ▶ Zapowiedzi

CENNIK I INFORMACJE:

- ▶ Zamów informacje o nowościach
- ▶ Zamów cennik

CZYTELNIA:

- ▶ Fragmenty książek online

Budżet domowy pod kontrolą. Jak rozsądnie wydawać, oszczędzać i inwestować

Autor: [Krzysztof Piotr Łabenda](#)

ISBN: 978-83-246-2483-6

Format: 140 × 208, stron: 264



W gruncie rzeczy okazuje się, że pilnowanie pieniędzy jest bardziej kłopotliwe niż ich zdobycie.

Michel Eyquem de Montaigne

Większość polskich gospodarstw domowych nie dysponuje żadnymi oszczędnościami. Prawie połowa z nas ma do spłacenia kredyt lub pożyczkę. Co dziesiąty Polak zalega z opłatami. Poszperaj w swoim finansowym sumieniu i zastanów się, czy nie należysz do tej części społeczeństwa, która niczym świerszcz z bajki Ezopa żyje zbyt beztropko i nie troszczy się o przyszłość?

Co byś zrobił, gdybyś stracił pracę lub padł ofiarą długotrwałej choroby? A co by się stało, gdyby te nieszczęścia spadły na kogoś z Twoich bliskich? Takie rzeczy niestety się zdarzają, a na skrzyżowaniu życiowego pecha i finansowej lekkomyślności stoi drogowskaz z napisem „katastrofa”. . . Dlatego każdy z nas powinien nauczyć się planować swój budżet i to nie tylko na najbliższy okres, na rok, dwa bądź nawet dekadę, ale wręcz do końca życia. Ta książka ma pomóc Ci w opanowaniu domowych finansów:

- Jak zredukować swoje wydatki?
- Kiedy wziąć kredyt, a kiedy pożyczkę?
- Czy karta kredytowa jest Ci naprawdę potrzebna?
- Dlaczego warto się ubezpieczyć?
- Co zrobić, kiedy zadłużysz się nadmiernie?

Do koszyka



Do przechowalni

Nowość

Promocja

Krzysztof Piotr Łabenda

 Raiffeisen
BANK
Raiffeisen Bank Polska S.A.

Budżet domowy pod kontrolą

*Jak rozsądnie wydawać,
oszczędzać i inwestować
pieniądze*



 one
BANK EXCLUSIVE

Spis treści

Wprowadzenie	7
Rozdział 1. Budżet, czyli planowanie	11
Planowanie	11
Dochód i przychód	21
Budżet domowy	44
Czy i jak możesz zredukować swoje wydatki	49
Rozdział 2. Pieniądze pracują	81
Oszczędności	81
Inwestycje	100
Rozdział 3. Kredyt	113
Kredyt a pożyczka	115
Zdolność kredytowa	120
Cena kredytu	134
Kredyt konsumencki	138
Kredyt hipoteczny	143
Wakacje kredytowe	149
Kredyt konsolidacyjny	151
Na dobre i na złe — także i w kredycie	152
Zabezpieczenie spłaty kredytu	155
Rozdział 4. Karta kredytowa — szansa czy pułapka	161
Karta płatnicza	161
Karta kredytowa	163
Ubezpieczenia przypisane do karty	172
Wakacje z kartą	177

Karta zagubiona lub skradziona	182
Elektroniczna portmonetka	185
Rozdział 5. Ubezpieczenia	187
Informacje podstawowe	187
Ubezpieczenie samochodu	194
Ubezpieczenia zdrowotne i na życie	201
Nie bądź bezkrytyczny	211
Rozdział 6. Nie daj się oszukać	217
Bądź roztropny	217
Nie bądź naiwny	231
Uważaj na gotówkę	235
Rozdział 7. Kiedy kłopoty stają u drzwi	251
Nadmierne zadłużenie	251
Windykacja	254
Upadłość konsumencka	259
Gdzie i jaką pomoc możesz uzyskać	261

Budżet domowy

Jednym z narzędzi ułatwiających zadanie zarządzania przepływami pieniędzy w ramach finansów domowych jest budżet. Ma on za zadanie umożliwić Ci realizację zadań, o których między innymi mówiliśmy wcześniej. ***Budżet zatem to nic innego jak zestawienie dochodów i wydatków realizowanych w pewnym czasie***, np. w ciągu miesiąca czy roku.

Taki budżet, gdzie strona dochodów równa jest stronie wydatków, zwykło się określać mianem *budżetu zrównoważonego*. Kiedy dochody przewyższają wydatki, mówimy o *nadwyżce budżetowej*. W sytuacji odwrotnej (przewaga wydatków nad dochodami) mamy do czynienia z *deficytem budżetowym*.

Nadwyżka budżetowa nie stanowi żadnego problemu. Wymaga jedynie racjonalnej decyzji co do sposobu jej zagospodarowania, wydatkowania. Niedobór w budżecie, czyli deficyt, jest już problemem — tym większym, im większy jest sam deficyt. Musi on zostać w miarę szybko co najmniej zmniejszony, jeśli nie całkowicie zniwelowany. W odniesieniu do budżetów domowych można to osiągnąć trzema drogami:

- Pokryć deficyt ze zgromadzonych wcześniej oszczędności.
- Zaciągnąć pożyczkę lub kredyt.
- Ograniczyć wydatki.

O tych sposobach niwelowania deficytu będziemy jeszcze mówić.

Korzystając z zamieszczonej tabelki 1.8, spróbuj stworzyć swój budżet „ćwiczebny”. Lista wydatków, jaką tu znajdziesz, nie zawiera oczywiście całej ich palety. Tę wpiszesz do swojego miesięcznego budżetu, kiedy już opanujesz niezbyt trudną sztukę tworzenia go. Wykorzystaj w tym celu także informacje zawarte w wyciągu z rachunku bankowego w polu „opis operacji”.

Tabela 1.8. Mój miesięczny budżet

WPLYWY (DOCHODY)	ZŁ	WYDATKI	ZŁ
WYNAGRODZENIE NETTO		STAŁE	
ODSETKI OD LOKAT BANKOWYCH		OSS	
INNE		RATA KREDYTU	
RAZEM WPLYWY		CZYNSZ	
		SKŁADKA UBEZPIECZENIOWA	
		RAZEM STAŁE	
		ZMIENNE	
		PALIWO	
		JEDZENIE	
		RAZEM ZMIENNE	
		RAZEM WYDATKI	
DOCHODY MINUS WYDATKI			

Jak sądzę, wszystkie pozycje w tej ćwiczebnej tabelce są jasne i czytelne za wyjątkiem tej umieszczonej na pierwszym miejscu wydatków stałych, a oznaczonej tajemniczym skrótem OSS. Skróót ten należy czytać „Opodatkuj Się Sam”.

Istotę tego prostego i niezmiernie skutecznego narzędzia można łatwo wyjaśnić, odwołując się do tego, co już powiedzieliśmy o podatkach. Podatków nie da się uniknąć. Można starać się ograniczać ich wysokość, korzystając z dostępnych możliwości, takich jak np. ulgi i zwolnienia, ale tak czy inaczej zapłacić je trzeba. OSS pozwala zrealizować dalekosiężne plany finansowe i nauczyć się systematycznego oszczędzania. Opodatkuj Się Sam, a zatem **zanim jeszcze wydasz jakiegokolwiek pieniądze, nie daj sam sobie wyboru: nałóż na siebie podatek** czy — jak wolisz — wystaw sam sobie rachunek do zapłacenia w pierwszej kolejności, a opiewający na konkretną kwotę lub lepiej na pewien procent (5 – 10) Twojego miesięcznego dochodu. To te pieniądze pozwolą Ci zrealizować w przyszłości założone cele lub mogą stać się swoistą „poduszką powietrzną” w razie

zaistnienia w Twoim życiu problemów finansowych. Spotkałeś z całą pewnością reklamy, gdzie zachęcano do wzięcia kredytu, którego rata wynosi np. 3 zł dziennie, czy wykupu ubezpieczenia na życie ze składką już od 1 zł dziennie. Proponowany Ci tu model OSS opiera się na podobnym założeniu — **niewielki wysiłek finansowy realizowany z żelazną konsekwencją da w przyszłości rzeczywiste imponujące rezultaty**. Musisz tylko te kwoty odpowiednio inwestować czy lokować. Spójrzmy na najprostszy przykład.

Przyjmijmy, że rezygnujesz z drobnej przyjemności i oszczędzasz w ten sposób każdego dnia 10 zł. Jeśli kwotę tę oszczędzisz, nie wydając jej np. na słodycze, papierosy czy piwo, Twój zysk obejmie dodatkowo korzyści natury zdrowotnej. Tak czy inaczej, tym sposobem w ciągu miesiąca oszczędzisz 300 zł. Niby niezbyt wiele, ale w skali roku daje to kwotę 3600 zł, a zatem np. koszt całkiem przyzwoitych wakacji. Może jednak uda Ci się te wakacje sfinansować inaczej, a zaoszczędzone pieniądze zainwestujesz bezpiecznie, powiedzmy w obligacje Skarbu Państwa. Inwestując miesięcznie 300 zł w ten instrument finansowy o dwuletnim terminie wykupu i oprocentowaniu rzędu 4%, po upływie roku będziesz miał do dyspozycji kwotę 3654 zł, ale już po 10 latach Twój kapitał wyniesie 42 450 zł wobec zainwestowanych 36 000 zł. Pamiętać trzeba, że na rynku dostępne są obligacje o dłuższym terminie wykupu, np. 10 lat, dające znacznie wyższe zyski. W perspektywie 30 czy 40 lat, tj. przy świadomym oszczędzaniu np. na przyszłą emeryturę czy swoisty posag dla dziecka, uzyskane kwoty wyglądają jeszcze bardziej imponująco. Inwestowana kwota w wysokości 300 zł miesięcznie da po 30 latach kwotę ponad 182 000 zł przy łącznej sumie wpłat 108 000 zł, a po 40 latach będzie to ponad 294 000 zł przy wpłatach własnych w wysokości 144 000 zł. Musisz przyznać, że robi to wrażenie. Wysiłek, jaki należy uczynić, nie jest zbyt wielki, ale w połączeniu z systematycznością działania, samodyscypliną i rozwagą inwestowania daje doskonałe rezultaty. Zakładając, tak jak to czyni ZUS, że emeryturę będziesz pobierał przez

180 miesięcy (niestety, wszyscy jesteśmy śmiertelni) — w pierwszym przypadku będziesz mógł sam sobie wypłacać co miesiąc kwotę rzędu 1000 zł, a w drugim — ponad 1600 zł. W rzeczywistości kwoty te mogą być znacznie wyższe, bowiem zgromadzony wcześniej kapitał, nawet gdy zaczniesz go oszczędzać poprzez regularne miesięczne wypłaty, będzie przecież nadal pracował i przynosił Ci zyski.

Nie chcesz wybiegać myślą tak daleko w przyszłość? To może zainteresują Cię wyliczenia dokonane przez analityków Home Broker? Z ich analiz wynika, że rezygnacja z palenia, dająca miesięczne oszczędności na poziomie 300 zł, pozwalając na zwiększenie o tę kwotę raty kredytu mieszkaniowego, skutkuje możliwością podwyższenia kredytu hipotecznego o 63 000 zł, jeśli zadłużenie jest w euro. To zaś przekłada się na szansę zakupu mieszkania większego średnio o 6 – 10 m², a w skrajnym przypadku nawet o dwa pokoje. Dodatkowy pokój za rzucenie palenia? Może warto to przemyśleć?

W ramach OSS możesz odkładać większe lub mniejsze kwoty i nie inwestując ich w obligacje, umieszczać je np. na Indywidualnym Koncie Emerytalnym. Konto to funkcjonuje w ramach III filaru systemu emerytalnego i umożliwia uzupełnienie przyszłych świadczeń emerytalnych. Może je założyć każda osoba fizyczna, która ukończyła 16. rok życia. Wysokość wpłat na to konto jest limitowana. Obecnie stanowi ona trzykrotność przeciętnego prognozowanego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej na dany rok, określonego w ustawie budżetowej. W roku 2010 jest to kwota 9579 zł, co daje miesięczną wpłatę w wysokości 798 zł. Pamiętać jednak należy, że jest to górny limit wpłat — niższe są oczywiście dozwolone. Wpłaty dokonywane przez osobę małoletnią nie mogą przekroczyć dochodów uzyskanych przez tę osobę z pracy wykonywanej na podstawie umowy o pracę. Ustawodawca nie przewidział wspólnych kont IKE np. dla małżonków. Na jednym koncie oszczędności gromadzić może tylko jedna osoba.

Zaletą kont IKE jest zwolnienie z tzw. podatku Belki, pobieranego w wysokości 19% od osiągniętych zysków kapitałowych. Także i brak obowiązku dokonywania regularnych wpłat należy zaliczyć do zalet IKE. Nie do przecenienia jest również i to udogodnienie, które dotyczy możliwości wcześniejszego bezproblemowego wycofania środków wpłaconych na Indywidualne Konto Emerytalne — zwrot części lub całości środków. Traci się jednak wówczas zwolnienie z podatku od zysków kapitałowych w odniesieniu do wycofywanej kwoty. Podmioty prowadzące IKE mogą ustanawiać minimalne kwoty dla takich wypłat.

Założeniem jest, że środki zgromadzone na IKE można wypłacać po osiągnięciu określonego wieku oraz odpowiedniego stażu w IKE.

Zakładając, że do IKE prowadzonego przez wiodące towarzystwo funduszy inwestycyjnych trafiać będzie przez 25 lat każdego miesiąca tylko 150 zł, a realna stopa zwrotu wyniesie 10%, to w efekcie końcowym oszczędzający otrzyma kwotę ponad 200 000 zł, na którą złożą się odkładane kwoty i zyski po uwzględnieniu mechanizmu zwanego procentem składanym. To ten mechanizm sprawia, że inwestując długoterminowo stosunkowo małe kwoty, uzyskujemy satysfakcjonujące wyniki finansowe. Nasz dodatkowy zastrzyk finansowy na przyszłej emeryturze (wypłata przez 180 miesięcy) wyniesie w tym przypadku ponad 1100 zł.

Oczywiście, siła nabywcza zgromadzonych przez nas kwot po tylu latach oszczędzania będzie mniejsza niż dziś, ale z całą pewnością będą to nadal pieniądze znaczące dla emeryta, w istotny sposób zasilające jego budżet domowy.

W ramach OSS nie musisz oczywiście całej kwoty przeznaczyć na przyszłą emeryturę czy realizację innego, równie odległego w czasie planu, tak jak i nie musisz inwestować w obligacje Skarbu Państwa czy IKE. Możesz np. swoje oszczędności umieszczać na lokatach i bez ryzyka, jakie jednak istnieje w przypadku IKE prowadzonych przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych, korzystać z dobrodziejstw

procentu składanego. Masz też możliwość podejmowania większego ryzyka i inwestowania tych kwot w akcje. Kwoty odkładane w ramach OSS możesz dowolnie dzielić z przeznaczeniem na różne cele. Ten, o którym tu mówimy, ma Ci tylko uzmysłwić potęgę systematycznego oszczędzania. Pamiętaj jednak o jednym — **wielkie oszczędności powstają z drobnych kwot.**

Musisz także mieć świadomość, że Twoje dochody są ograniczone, co zmusza Cię do podejmowania przemyślanych i wyważonych decyzji dotyczących ich wydatkowania. Znasz zapewne bajkę Ezopa o beztruskim świerszczu i pracowitej mrówce. Żadną miarą nie powinieneś brać przykładu ze świerszcza z tej bajki. OSS ma być zasadą, której będziesz przestrzegał przez całe życie. Im wcześniej wykształcisz w sobie nawyk systematycznego oszczędzania, tym lepiej.

Czy i jak możesz zredukować swoje wydatki

Wiem, wielokrotnie próbowałeś racjonalizować swoje wydatki i zawsze dochodziłeś do tego samego wniosku — przy moich dochodach to niewykonalne, nie da się tu niczego ograniczyć.

Czy rzeczywiście?

Popatrzmy na kilka sytuacji, które z całą pewnością mogą stać się Twoim udziałem (jeśli już Cię nie dotyczą), i postarajmy się znaleźć narzędzia chroniące Twój portfel przed nadmiernym wychudzeniem. Przyjrzymy się zatem wydatkom na prąd, ogrzewanie, wodę — słowem, wydatkom na media. Obejrzymy wydatki na komunikację (dojazd do pracy). Zobaczymy, czy można nieco oszczędzić na przyjemnościach, nie rezygnując z nich. Poszukamy odpowiedzi na pytanie, jak obniżyć rachunki za dokonywane zakupy i nie dać się zwieść reklamie. Zastanowimy się, co zrobić, by płacić mniej za usługi bankowe, a także czy i w jakim zakresie pomoc sąsiadka może obniżyć nasze domowe wydatki.

W gruncie rzeczy okazuje się, że pilnowanie pieniędzy jest bardziej kłopotliwe niż ich zdobycie.

Michel Eyquem de Montaigne

Większość polskich gospodarstw domowych nie dysponuje żadnymi oszczędnościami. Prawie połowa z nas ma do spłacenia kredyt lub pożyczkę. Co dziesiąty Polak zalega z opłatami. Poszperaj w swoim finansowym sumieniu i zastanów się, czy nie należysz do tej części społeczeństwa, która niczym świerszcz z bajki Ezopa żyje zbyt bez troski i nie dba o przyszłość?

Co byś zrobił, gdybyś stracił pracę lub padł ofiarą długotrwałej choroby? A co by się stało, gdyby te nieszczęścia spadły na kogoś z Twoich bliskich? Takie rzeczy niestety się zdarzają, a na skrzyżowaniu życiowego pecha i finansowej lekkomyślności stoi drogowskaz z napisem „katastrofa”... Dlatego każdy z nas powinien nauczyć się planować swój budżet i to nie tylko na najbliższy okres, na rok, dwa bądź nawet dekadę, ale wręcz do końca życia. Ta książka ma pomóc Ci w opanowaniu domowych finansów:

- Jak zredukować swoje wydatki?
- Kiedy wziąć kredyt, a kiedy pożyczkę?
- Czy karta kredytowa jest Ci naprawdę potrzebna?
- Dlaczego warto się ubezpieczać?
- Co zrobić, kiedy zadłużysz się nadmiernie?

Krzysztof Piotr Łabenda — doktor praw, praktyk bankowy z więcej niż trzydziestoletnim stażem na kierowniczych stanowiskach. Był prezesem zarządu Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej, zajmującego się m.in. poradnictwem w zakresie zarządzania domowym budżetem i zapobiegania nadmiernemu zadłużeniu. Jako wieloletni pracownik naukowo-dydaktyczny uczelni Trójmiasta (Uniwersytet Gdański, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Wyższa Szkoła Finansów i Administracji) prowadził wykłady m.in. z bankowości. Obecnie zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej, gdzie prowadzi m.in. wykłady z zakresu europejskiego prawa gospodarczego. W dorobku ma liczne publikacje książkowe, cieszące się sporym zainteresowaniem.

Patronem wydania jest:



książki **klasy**business

Nr katalogowy: 6 17 0

Księgarnia Internetowa:
<http://onepress.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

onepress

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://onepress.pl/promocje>
Książki najchętniej czytane:
• <http://onepress.pl/bestsellery>
Zamów informacje o nowościach:
• <http://onepress.pl/nawosci>

Hellon SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: onepress@onepress.pl
<http://onepress.pl>

PARTNER WYDAWNICTWA



Raiffeisen Bank Polska S.A.

ISBN 978-83-246-2483-6



Cena 39,00 zł